

Natalia Pietrzak
Uniwersytet Wrocławski
Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa we Wrocławiu
I rok studiów magisterskich

Poczytalnia — dworcowa biblioteka

Słowa kluczowe: *popularyzacja czytelnictwa, Miejska Biblioteka Publiczna we Wrocławiu*

Wiele osób nie wyobraża sobie podróży bez towarzystwa książki. Dobra lektura potrafi w przyjemny sposób wypełnić czas oczekiwania na odjazd pociągu. Dlatego myśląc o podróżnych, Miejska Biblioteka Publiczna w dniach 6–8 maja 2009 r. zorganizowała na Dworcu Głównym PKP Poczytalnię, czyli dworcową bibliotekę http://www.biblioteka.wroc.pl/news/11/wkrtce_otwarcie_poczytalni¹ — wspólnie z PKP SA Oddział Dworce Kolejowe we Wrocławiu. Nazwa nawiązywała do poczekalni — miejsca tak często odwiedzanego przez ludzi podczas podróży. Projekt zrealizowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Pomieszczenie przeznaczone na ten cel okazało się doskonale — znajdowało się w holu głównym, aby podróżni łatwo mogli do niego trafić, a jednocześnie było odizolowane od hałasu. Cisza w Poczytalni, kontrastująca z odgłosami bieganiny na zewnątrz, działała kojąco na wchodzące tu osoby. Zielone ściany potęgowały ten efekt. Dookoła nich, w formie plakatów, stały powiększone czarno-białe strony książek z tekstem oraz ilustracjami.

Po prawej stronie wejścia ustawiono kilkanaście krzeseł oraz stół z aktualną prasą. Zainteresowanie wzbudzały poduszki położone na krzesłach. Były to worki foliowe, wypełnione podartymi stronami książek z metką Poczytalni, które wyglądały nowocześnie, wpisując się w szeroko pojęty nurt ekologiczny. Pod oknami, oddzielona od reszty pomieszczenia parawanem z plakatów, znajdowała się świetlica, w której dzieci odrabiały lekcje, malowały. Położone na podłodze kolorowe rysunki pozwalały przypuszczać, że ta część dworcowej biblioteki cieszy się dużą popularnością wśród dzieci.

Interesujący okazał się księgozbiór biblioteki. Na czterech regałach ustawiono publikacje o szerokiej tematyce: od książeczek z obrazkami dla najmłodszych, poprzez poradniki poruszające aktualne problemy, np. prawa dziecka, aż do powieści. Oczywiście nie zabrakło przewodników turystycznych. Dotyczyły m.in.: Wrocławia, Warszawy i Pragi. Pamiętano także o obcokrajowcach stawiając na półce powieść Stephena Kinga w języku angielskim.

Wadą był brak, reklamowanych wcześniej na stronie internetowej Mediateki, publikacji dotyczących kolei. Nowości z tej tematyki są trudno dostępne — często są

¹ Odesłanie do strony internetowej przedstawia wersję aktualną w dn. 13.04.2011 r.

to amatorskie przekłady z błędnymi informacjami technicznymi lub albumy przepelnione fotografiami. Choć w Poczycalni nie znalazłam interesującej literatury, to otrzymałam ulotkę reklamującą Bibliotekę Techniczną PKP Polskich Linii Kolejowych SA, która może pochwalić się zbiorem rzadko dostępnych pozycji.

Poza zaproponowaniem mieszkańcom Wrocławia i podróżnym skorzystania z usług niecodziennej biblioteki, organizatorzy nie zapomnieli o najmłodszych. W pierwszym dniu o godzinie 12.00 odbył się spektakl Bajkowej Biblioteki. W południe drugiego dnia zorganizowano warsztaty plastyczne z Tomaszem Brodą — ilustratorem prasowym i książkowym tworzącym m.in. dla „Rzeczpospolitej”, „Polityki”, „Gazety Wyborczej”, „Słowa Polskiego”. 8 maja warsztaty poprowadziła Joanna Zagner-Kołat, ilustratorka współpracująca z czasopismami „Miś”, „Supetek”, „Świerszczyk”.

Akcja Miejskiej Biblioteki Publicznej okazała się sukcesem. Frekwencja była stosunkowo duża. Największą popularnością cieszyło się miejsce z prasą, co można łatwo wytłumaczyć, gdyż czas oczekiwania na pociąg pozwala najczęściej na przeczytanie kilku artykułów. Na książkę potrzeba kilku godzin. Ze względu na zainteresowanie imprezą warto byłoby zorganizować na Dworcu Głównym PKP we Wrocławiu stałą bibliotekę. Zbliżające się zakończenie remontu dworca w 2012 r. jest dobrym momentem na promowanie działań podnoszących poziom kultury społeczeństwa.